

## Inwestycje na horyzoncie

**Pod względem liczby atrakcyjnych i doskonale położonych nieruchomości Pasym bije na głowę większość okolicznych samorządów. Niestety, do tej pory gmina miała z nich niewielki pożytek. Wiele wskazuje jednak na to, że część pasymskich „perełek” doczeka się wkrótce właściwego wykorzystania i zamiast odstraszać, przysporzy gminie więcej splendoru.**



*Właśnie tak ma wyglądać Osada Zamkowa położona nad brzegiem Kalwy*  
<>

### LUKSUS ZA MILIONY

Jednym z takich miejsc jest z pewnością teren po dawnym tartaku, położony bezpośrednio nad brzegiem Kalwy, tuż za pasymskim młynem. Od dwóch lat jego właścicielem jest Grupa Inwestycyjna „Mazury” z siedzibą w Warszawie. Do tej pory działka leżała odłogiem, ale taki stan rzeczy nie potrwa już długo. W styczniu władze Pasymia spotkały się z przedstawicielami duńskiej firmy deweloperskiej Kristensen Group, która nad Kalwą zamierza budować luksusowe osiedle. Ma to być pierwsza inwestycja Duńczyków na Mazurach, ale nie pierwsza

w Polsce. Do tej pory firma wybudowała m.in. osiedle Baltic Park w Świnoujściu - zespół ekskluzywnych, nadmorskich willi. Osada Zamkowa - bo taką nazwę ma nosić pasymskie osiedle, będzie się składać z 22 domów: 8 tzw. bliźniaków oraz 14 budynków jednorodzinnych. Ceny mieszkań mogą przyprawić o zawrót głowy: wahają się od 900 tys. zł do 1 mln 200 tys. złotych. Całość, jak podkreślają inwestorzy doskonale wpisuje się w dotychczasową zabudowę Pasymia i została uzgodniona z wojewódzkim konserwatorem zabytków. Obok osiedla powstanie również mała przystań dla jachtów. Przy okazji budowy osiedla spore zmiany mają dokonać się także w jego najbliższym otoczeniu. - **Podczas ostatniej rozmowy przedstawiciele Kristensen Group zadeklarowali między innymi poprawienie stanu dwóch dróg prowadzących w tamtym miejscu do jeziora i lepsze zagospodarowanie przyległego terenu** - mówi burmistrz Pasymia Bernard Mius. Prace budowlane mają ruszyć na przełomie kwietnia i maja, a realizację inwestycji przewidziano na marzec przyszłego roku.

### OŚRODEK NA SPRZEDAŻ

Władze Pasymia starają się również odmienić los jednej z bardziej atrakcyjnych, a niszczonej od dłuższego czasu nieruchomości, którą jest teren dawnego ośrodka kolonijnego w miejscowości Rutki. Obiekt, niewykorzystywany od prawie 20 lat, od roku 2005 gmina Pasym użyczała olsztyńskiemu oddziałowi Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Umowa była jednak skonstruowana w ten sposób, że jeśli podmiot użyczający w ciągu dwóch lat nie wyremontuje ośrodka i nie przysposobi go dla potrzeb turnusów młodzieżowych, nieruchomość automatycznie wraca we władanie samorządu. Tak też się stało: mimo zapewnień i próśb władz stowarzyszenia o przedłużeniu terminu użyczenia, jesienią ubiegłego roku Rada Miasta i Gminy Pasym podjęła uchwałę o rozwiązaniu umowy z TPD. Swoje stanowisko radni tłumaczyli troską o stan techniczny obiektu, nieuchronnie popadającego w ruinę. Niedawno zapadła decyzja o sprzedaży nieruchomości. Pierwszy przetarg będzie ogłoszony jeszcze w tym miesiącu. Cały teren, wraz ze znajdującymi się na nim budynkami rzeczoznawcy wycenili na około 1,5 mln złotych. Przygotowano dwa warianty sprzedaży: pierwszy zakłada zbycie całej nieruchomości. Drugi natomiast przewiduje jej podział na trzy mniejsze działki, w taki sposób, aby na każdej znalazł się któryś z trzech budynków.

- **W ten sposób chcemy się zabezpieczyć na wypadek, gdyby cena całości odstraszyła potencjalnych nabywców** - tłumaczy burmistrz Bernard Mius. Szef pasymskiego samorządu, który jeszcze jesienią zapewniał, że sprzedaż dawnego ośrodka kolonijnego w prywatne ręce traktuje jako ostateczność, przyznaje teraz, że nie widzi możliwości jego pożytecznego wykorzystania przez gminę.

- **Rozważaliśmy różne możliwości, między innymi taką, żeby zaadaptować budynki na mieszkania**

**socjalne. Ale obiekty są zbyt oddalone od miasta. Należy pamiętać, że sporym obciążeniem dla nas są koszty nadzorowania tej nieruchomości. Stąd taka a nie inna decyzja** - wyjaśnia burmistrz. Dodaje, że dołoży wszelkich starań, żeby przyszły właściciel wykorzystał obiekt w sposób pożyteczny dla całej gminy.

**Wojciech Kułakowski/Fot. archiwum UMiG Pasym**